

(Il Tempo - A.Austini) Osiem dni na podarowanie Spallettiemu kolejnego elementu do układanki. W przeciwnym razie będzie czas do 31 sierpnia, niezależnie od wyniku podwójnej bitwy w Lidze Mistrzów z Porto.

Po Vermaelenie Sabatini chciałby ściągnąć nowego gracza przed 16 sierpnia. Boczny obrońca potrzebny jest jak chleb, na pomocnika można poczekać. Roma poszukuje wszechstronnego obrońcy, jeśli to możliwe, potrafiącego grać na obydwu bokach, ale nie jest wykluczone, że na koniec pozyska dwóch "specjalistów". Wśród obserwowanych z wielkim zainteresowaniem graczy jest Benjamin Pavard, Francuz rocznik 1996 z Lille, który znalazł się na radarze Sabatiniego ponad rok temu. Prawonożny, zaczął jako lewy obrońca, aby grać potem regularnie na środku defensywy. Potrafi grać też w środku pola i kosztuje około 10 mln euro. Roma rozpoczęła kontakty z jego agentami, otrzymując pozytywną odpowiedź, choć nie będzie łatwo znaleźć porozumienie w sprawie karty chłopaka, który podoba się wielu europejskim klubom. Kluczem do obniżenia ceny jest kontrakt z Lille, który wygasa za dwa sezony. Wśród wielu nazwisk w notesie Sabatiniego znajduje się też Duńczyk Boilesen, lewnonożny, zwolniony z Ajaxu i umieszczony poza kadrą już w poprzednim sezonie, po tym jak odrzucił odnowienie kontraktu.

Przechodząc do środka pola, strategię krążą wokół tradycyjnej dwójki: Paredesa na wylocie i Diawary na wejściu. Przedwczoraj Sabatini spotkał się ponownie z agentami Gwinejczyka, który zerwał stosunki z Bologną, aby zaktualizować sytuację: porozumienie z graczem co do pięcioletniej umowy za około 1 mln euro netto za sezon istnieje od jakiegoś czasu, ale Napoli przegoniło Giallorossich z propozycją ponad 15 mln euro dla Bologni. Teraz, gdy klub Aurelio De Laurentiisa wydał się wycofywać, Roma wróciła na prowadzenie i liczy na zamknięcie wypożyczenia z przymusem wykupu, umieszczając na stole negocjacyjnym również młodego Sadiqę, którego cena rośnie dzięki bramkom na Igrzyskach Olimpijskich w Rio. Najpierw jednak musi odejść Paredes, którym interesują się Milan, Juventus, Sampdoria i Zenit. W przypadku Argentyńczyka, który nie przekonuje do siebie w pełni ani Spallettiego, ani kierownictwa, otwarta jest aukcja, choć na chwilę obecną wydaje się kierować ku pozostaniu w kadrze na pierwsze mecze oficjalne sezonu.

W międzyczasie Vermaelen, który wybrał koszulkę z numerem "15" podpisał umowę i trenuje z nowymi kolegami. Belg przychodzi na darmowe wypożyczenie z prawem do wykupu (około 12 mln euro). Aby uzyskać tak dogodną formułę transferową Giallorossi "zobowiązali się umową" (jak pisze Barcelona w swoim komunikacie) do regularnego stawiania na Vermaelena, aby uniknąć obniżenia jego wartości. Jeśli forma fizyczna mu pomoże, Spalletti będzie uznawał go za gracza podstawowego składu, niezależnie od jakiegokolwiek klauzuli. W kadrze miejsce zrobi mu Gyomber, który kieruje się do Pescary. Na wylocie są też Ricci (Atalanta), Torosidis (podoba się Maladze), podczas gdy oczekuje się na oferty za Vainqueura i Secka.

Autor: abruzzo